

Protokół z nadzwyczajnego posiedzenia Rady Instytutu Językoznawstwa w dniu 27 kwietnia 2018r.

Pan prof. zw. dr hab. Piotr Wierzchoń, Dyrektor Instytutu Językoznawstwa, powitał Członków Rady Instytutu oraz Panią Dziekan - prof. UAM dr hab. Aldonę Sopotę.

Głos zabrała Pani Dziekan, która poinformowała Członków Rady, że wiosną zostały złożone w Dziekanacie 2 pisma, poruszające 2 wątki związane ze sprawami Instytutu Językoznawstwa.

Ponieważ Pani Dziekan chciałaby, aby Członkowie Rady Instytutu mieli wpływ na kwestie poruszone w pismach, stąd poprosiła o zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia Rady IJ w celu wyjaśnienia dostępności protokołów z posiedzeń RI oraz wydatkowania środków finansowych IJ.

Pani Dziekan przeszła do omówienia pierwszej sprawy poruszonej w piśmie skierowanym na Jej ręce – kwestii protokołów dokumentujących przebieg posiedzeń Rady Instytutu Językoznawstwa.

Pani Dziekan poprosiła Pana Dyrektora o wyjaśnienie jak wygląda ta sprawa w IJ.

Pan prof. P. Wierzchoń odpowiedział, że z każdego posiedzenia Rady Instytutu jest sporządzany protokół, który jest poświadczany przez protokolanta i dyrekcję Instytutu i pozostaje on na terenie Instytutu, w zasobach sekretariatu.

Głos zabrał p. dr hab. Włodzimierz Lapis, który oznajmił, iż kilka razy składał wniosek o dostęp do protokołu, jednak do dnia dzisiejszego nie spełniono Jego prośby. Pan W. Lapis stwierdził, że otrzymał od p. dra Pawła Nowakowskiego odpowiedź, że „zgodnie ze zwyczajem” dokument taki jest do wglądu, lecz nie ma możliwości zrobienia kopii, skanu ponieważ uchwała Senatu nie pozwala tego robić. Pan dr hab. W. Lapis powołał się na rozmowę z p. dr Aleksandrą Bocheńską, pełnomocnika ds. informacji publicznej, w wyniku odpowiedzi od p. A. Bocheńskiej wystosował 2 kolejne pisma, na które nie otrzymał odpowiedzi. Pan dr hab. W. Lapis podzielił się wykładnią, w myśl której obowiązkiem Instytutu jest udostępnienie protokołu każdemu, kto o to poprosi oraz umożliwienie wniesienia poprawek do protokołu – pracownicy wnioskowali o to, lecz pomimo obietnic Pana Dyrektora nie było do tej pory takiej możliwości, podobnie jak wnioski o udostępnianie porządków obrad, które pomimo obietnic nie były wysłane do Członków Rady Instytutu.

Następnie głos zabrał p. dr hab. Robert Bielecki, który przywołał art. 23 *Ustawy o dostępie do informacji publicznej*, w myśl którego każdy kto wbrew ciążącemu na nim obowiązkowi odmawia dostępu do informacji publicznej podlega grzywnie lub karze ograniczenia wolności.

Pan dr hab. R. Bielecki dodał, że badając sprawę kwestii swojego awansu prosił o dostęp do protokołów z posiedzeń Rady Instytutu Językoznawstwa i w materiałach, do których dotarł znalazł zapisy sytuacji, które nie miały miejsca podczas posiedzeń Rady Instytutu.

P. prof. P. Wierzchoń odniósł się w pierwszej kolejności do słów p. W. Lapisa: gdy po raz pierwszy padł pisemny wniosek od p. W. Lapisa w kwestii udostępnienia ww. protokołów, Pan Dyrektor poprosił p. A. Bocheńską o *korepetycje* w tym temacie, odpowiedź od p. A. Bocheńskiej otrzymał w ten poniedziałek (czyli 23 kwietnia br.) i jest to pierwsza jak do tej pory instrukcja postępowania, którą

Pan Dyrektor otrzymał. Wcześniej, na przestrzeni ostatnich kilku lat, nie było takiego zapotrzebowania (udostępniania protokołów), nikomu zatem nie odmówiono dostępu i nie było takiego wniosku.

Głos zabrała p. prof. UAM dr hab. A. Matulewska, która powiedziała, że w 2014 roku, na przełomie maja i czerwca złożyła pisemny wniosek o udostępnienie protokołu z posiedzenia Rady Instytutu, na który do dnia dzisiejszego nie otrzymała odpowiedzi.

Pan Dyrektor zwrócił uwagę na jeszcze jedną kwestię, która go niepokoi, mianowicie na anonimizację danych – „kto na jakim etapie i wobec kogo” – Pan Dyrektor wyjaśnił, że jest to sprawa, o którą także zamierza spytać p. A. Bocheńską, ponieważ jest tu problem uściślenia formuły udostępniania, tej wykładni Pan Dyrektor na razie nie otrzymał.

Pan dr hab. W. Lapis odniósł się do *korepetycji* z zasad udostępniania, stwierdził, że sam udzielił takich korepetycji Paniom Sekretarkom (Instytutu Językoznawstwa), które odmówiły udostępnienia ksera protokołu - pokazywał stosowne rozporządzenie oraz ustawę o dostępie do informacji publicznej, która m. in. mówi o obowiązującym terminie odpowiedzi na wniosek. Pan dr hab. W. Lapis stwierdził, że do dnia dzisiejszego nie otrzymał odpowiedzi na wniosek o udostępnienie Mu protokołów.

Głos zabrała Pani Dziekan, która zwróciła uwagę na fakt, iż udostępnianie protokołów Członkom Rady Instytutu jest szalenie istotne w społeczności akademickiej - np. na Radzie Wydziału protokoły muszą być dostępne Członkom Rady przed ich zatwierdzeniem, aby Członkowie mogli wnieść ewentualne poprawki. Dopiero po wglądzie do protokołu następuje jego zatwierdzenie przez Członków Rady Wydziału. Taka procedura to podstawa samorządności. Pani Dziekan poprosiła Pana Dyrektora o natychmiastowe wdrożenie takiego procedowania. Kolejna kwestia – Statut UAM mówi o tym, że Rada Instytutu powinna zbierać się co 2 miesiące, jednak przy tak dużych Instytutach, do jakich należy Instytut Językoznawstwa, powinny być zwoływane co miesiąc, a Członkowie tej Rady powinni mieć możliwość wniesienia uwag do protokołu oraz zatwierdzenie protokołu w głosowaniu. Pani Dziekan zauważyła, że widzi, że w IJ do tej pory nie stosowano tej zasady, co uznała za ułomność i poprosiła o respektowanie tych procedur.

Pan Dyrektor prof. P. Wierzchoń wniósł komentarz, że od kilkunastu lat jest Członkiem tej Rady i nigdy nie było takiego procedowania.

Pani Dziekan odpowiedziała, że takie powinno być procedowanie.

Następnie głos zabrała p. dr hab. Karolina Kaczmarek, która spytała w jakim zakresie można się zapoznać z porządkiem obrad Rady Instytutu, gdyż jako Członek chciałaby się zapoznać z tym, nad czym ma głosować.

Pani Dziekan wniosła komentarz, że porządek obrad powinien być sporządzany.

Pan Dyrektor, prof. P. Wierzchoń odpowiedział, że tak jest.

Pan dr hab. Robert Bielecki powrócił do tematu dawniejszych protokołów, które nie zostały Członkom Rady Instytutu przedstawione, a w których są rzeczy, które nie miały miejsca.

Pani Dziekan zwróciła się do Dyrekcji z prośbą o udostępnienie protokołów.

Pan dr hab. R. Bielecki poprosił o udostępnienie protokołów z całego okresu w którym p. prof. P. Wierzchoń pełnił funkcję Dyrektora Instytutu.

Pan prof. UAM dr hab. Norbert Kordek spytał, dlaczego zatem nie od początku (wszystkie protokoły). Pani Dziekan zaproponowała, aby udostępnić protokoły od początku obecnej kadencji, co uzyskało aprobatę.

Pani Dziekan przeszła do drugiego wątku, poruszonego w pismach do Niej skierowanych – kwestii polityki finansowej Instytutu Językoznawstwa. Pani Dziekan zauważyła, że o finansach Instytutu była mowa na posiedzeniu Rady w styczniu, jednak pojawiły się stwierdzenia, że Członkowie Rady nie mieli w pełni wglądu w sprawy finansowe i nie mieli przez to możliwości kontrolowania wydatkowania środków finansowych IJ. Pani Dziekan przywołała zapis *Statutu UAM* w którym mowa jest, że zadaniem Rady Instytutu jest (między innymi) kontrola polityki finansowej Instytutu.

W związku ze zgłoszonymi uwagami, Pani Dziekan przedstawiła Członkom Rady podsumowanie finansów Instytutu Językoznawstwa.

Pani Dziekan omówiła komponenty i strukturę budżetu, który składa się z 3 głównych źródeł:

- dotacji dydaktycznej, służącej jak najlepszemu prowadzeniu dydaktyki,
- dotacji projakościowej, związanej z jakością dydaktyki; dbaniu o jakość dydaktyki,
- potencjał badawczy, to źródło mające zadbać o rozwój naukowy pracowników.

Ad. dotacja dydaktyczna - jest ona rozdzielana według ustalonego algorytmu pomiędzy jednostki Wydziału Neofilologii, w 2017 r. IJ miał 25% udziału w algorytmie (zależy to m.in. od ilości pracowników, studentów, wskaźnika umiędzynarodowienia, liczby grantów itp.). W związku z tym, że w 2016 r. IJ miał ok. 12 tys. zł zadłużenia, dotacja dydaktyczna na 2017 r. wyniosła ok. 34 tys. zł.

Następnie Pani Dziekan odczytała wydatki przypisane dotacji dydaktycznej. Pani Dziekan zwróciła uwagę na sprzęty zakupione z tego źródła.

Pani Dziekan wniosła też komentarz, że sporo monografii, które zostały wydane w 2016 r. miały płatność w 2017 roku, jest tu np. usługa poligraficzna za ok. 3 tys. zł.

Pani Dziekan omówiła umowy cywilno-prawne finansowane płatne z dotacji dydaktycznej, przy czym nie podano do wiadomości nazwisk osób, które były zleceniobiorcami, natomiast prawnicy stwierdzili, że przedmioty tych umów powinny być udostępnione do wglądu Członkom Rady. Umowy opiewają na ok. 7 tys. zł z pracownikami UAM oraz ok. 9 tys. zł z pozostałymi zleceniobiorcami.

Pani Dziekan wniosła komentarz: macie Państwo b. dużą kadrę, czy zlecenie prowadzenia zajęć na zewnątrz jest konieczne?

Pani Dziekan poinformowała, że zadłużenie IJ w tym zakresie wynosi ponad 30 tys. Gdy jednostka Wydziału jest zadłużona, Dziekan pokrywa zadłużenie z tzw. rezerwy Dziekana, jednak kwota ta jest odliczana od przyznanej dotacji w kolejnym roku.

Ad. dotacja projakościowa:

Kwota przyznana: ok. 32 tys. zł

Wydatkowanie: ok. 5 tys. zł

Stan końcowy: ok. + 27 tys. zł (może zostać wydane w kolejnym roku).

Ad. potencjał badawczy: służy rozwojowi naukowemu jednostki, dzielony jest według liczby pracowników naukowo-dydaktycznych, udział IJ: 20,5 %, z 2016 r. zostało przeniesione zadłużenie w wysokości ok. 16 tys. zł .

Kwota przyznana w ramach tej dotacji to ok. 85 tys. zł z odliczeniem długu.

Pani Dziekan przypomniała, że w tym źródle finansowania obowiązuje 30% narzutu na każdy wydatek. Łącznie w ramach tej dotacji wydano ok. 106 tys. zł.

Pani Dziekan przedstawiła treści umów cywilno-prawnych wraz z podaniem kwot, podczas finansowania z tej dotacji należy podać tzw. CEL, czyli symbol zadania badawczego, do połowy 2017 r. operowano ogólnymi tematami takimi jak *językoznawstwo* czy *literaturoznawstwo*, później tematy uszczegółowiono poprzez przypisanie ich do poszczególnych Zakładów.

Koszt umów z pracownikami UAM wyniósł ok. 21 tys. zł. Koszt umów ze zleceniobiorcami spoza UAM wyniósł ok. 54 tys. Łącznie: ok. 76 tys. zł.

Wynik finansowy: ok. - 20 tys. zł (które trzeba będzie spłacić w kolejnym roku).

Pani Dziekan zakończyła prezentację uwagą – martwi stan wykorzystania środków na utrzymanie potencjału badawczego, które mają służyć rozwojowi kadry. Pani Dziekan poprosiła, aby zastanowić się, czy taka ma być polityka rozwoju pracowników Instytutu Językoznawstwa.

Pan Dyrektor prof. P. Wierzchoń poprosił o pytania.

Głos zabrał p. dr hab. R. Bielecki, który zwrócił uwagę, że z prezentacji wynika, że największa grupa tematów badawczych, która pojawia się przy umowach to symbol 013 i 014, poprosił o wyjaśnienie, co to oznacza.

Pani Dziekan odpowiedziała, że jest to klasyfikacja zadań badawczych, 014 oznacza literaturoznawstwo, 013 językoznawstwo, a symbol 036 oznacza zadanie badawcze Wielki Fotokorpus Języka Koreańskiego.

Pan dr hab. W. Lapis zaproponował, że skoro nie można ujawnić nazwisk zleceniobiorców umów cywilno-prawnych, to prosi o informacje, dla kogo te umowy były wykonywane.

Pani Dziekan odpowiedziała, że to umowy związane z Zakładem Filologii Koreańskiej, którym kieruje p. prof. P. Wierzchoń.

Następnie p. dr hab. W. Lapis spytał, skąd kwota 2.600 zł dla osoby z zewnątrz, za wykonanie strony internetowej, skoro w Instytucie jest informatyk oraz dlaczego zapłacono aż 2.500 zł za projekt okładki.

Pani dr hab. Karolina Gortych-Michalak spytała, czy konieczne było odpłatne wykonanie rejestru prac dyplomowych, ponieważ są one dostępne bezpłatnie w systemie USOS oraz czy to musiało być zlecone, skoro panie pracujące w Dziekanacie wykonuje te czynność w ciągu 5-10 minut.

Pan dr hab. W. Lapis zwrócił uwagę, że chciałby wiedzieć, jak jest rozkładane wydatkowanie środków na dany miesiąc, ponieważ kiedyś złożył wniosek o dofinansowanie okularów - nie otrzymał, wnosił o dofinansowanie wydrukowania książki habilitacyjnej – nie otrzymał.

Pan dr hab. W. Lapis zwrócił uwagę, że należy inaczej rozłożyć wydatkowanie środków finansowych Instytutu.

Pan Dyrektor w odpowiedzi na pytanie dotyczące projektu okładki za 2.5 tys. złotych, stwierdził, że to koszt projektu 50 okładek do 50 tomów, daje to koszt 50 zł za jedną okładkę. Pan Dyrektor zauważył, że to uczciwa cena.

Padło pytanie, czy każda z tych okładek była inna.

Pani Dziekan wniosła komentarz, że na wydanie 50 monografii prof. Wierzchoń Wydział przeznaczył ok. 80 tys. zł, jedynie druk w wysokości 4 tys. zł miał być opłacony ze środków Instytutu.

Następnie głos zabrała p. prof. UAM dr hab. Aleksandra Matulewska, która powiedziała, że ostatnie dofinansowanie jakie otrzymała od Instytutu było ok. 2007 roku i że wydaje się, że nikt nie otrzymał dofinansowania z potencjału badawczego. Pani Profesor spytała, czy jakiś inny Zakład, niż Zakład Filologii Koreańskiej dostanie dofinansowanie. Do tej pory nie było ani złotówki na badania, a badania naukowe Zakładu Legilingwistyki i Języków Specjalistycznych są wskazywane jako jedne z 10 najważniejszych osiągnięć Wydziału Neofilologii i cały wysiłek badawczy jest finansowanych z pensji pracowników. Gdy pracownicy proszą o dofinansowanie, w zasadzie nigdy go nie otrzymują.

Głos zabrał p. dr hab. R. Bielecki, który zadał Członkom Rady pytanie, ile otrzymali dofinansowania na prowadzenie badań przez ostatnie 6 lat.

Pan prof. P. Wierzchoń zaproponował, aby może zrobić ranking na dofinansowanie rozpraw habilitacyjnych w ciągu ostatnich 20 lat, co pokaże, kto uzyskał największe dofinansowanie na habilitację.

Pan Dyrektor zwrócił uwagę, że każdego roku sytuacja finansowa wygląda tak, jaka jest potrzeba chwili, jeśli np. pojawia się apel o wydanie jak największej liczby publikacji (pod parametryzacją) to tak są inwestowane środki, aby się zwróciły.

Pan dr hab. W. Lapis powrócił do pytania o zlecenie zewnętrznej firmie wykonania strony internetowej: jaka to strona, jaka firma ją zrobiła i dlaczego nie wykonał jej informatyk Instytutu.

Pan Dyrektor odpowiedział, że informatycy są zawsze bardzo obłożeni zadaniami i aby wdrożyć daną stronę szybko, trzeba za to zapłacić.

Pani Dziekan wniosła komentarz, że umowa jest na osobę fizyczną.

Pan dr hab. W. Lapis spytał w jakim trybie wybierany jest wykonawca.

Pan Dyrektor odpowiedział, że kryterium, jakim się kieruje jest termin wykonania oraz stosunek ceny do jakości.

Pan dr hab. W. Lapis spytał, czy mógłby w Sekretariacie przejrzeć oferty i czy jest tak, że jeśli się zgłosi jako osoba fizyczna, to także będzie mógł taką pracę wykonać.

Pan Dyrektor odpowiedział, że tak, pod warunkiem, że będzie to oferta konkurencyjna.

Pan Dyrektor zwrócił także uwagę na fakt, że ani pół złotówki nie zostało wydane bez akceptacji całego szeregu osób - Pani Dziekan, Pani Kwestor czy na końcu przez Pana Rektora.

Pani Dziekan zwróciła uwagę, że na początku wydatek zatwierdza Dyrektor.

Pan Dyrektor zauważył, że umowy zawierane są często w wyniku negocjacji z P. Dziekan, która nie na wszystko się zgadza.

Pani Dziekan potwierdziła, że umowy są podpisywane przez Nią, dlatego np. wstrzymywała umowy zlecające wykonanie prac, które zleceniobiorca ma w zakresie obowiązków. Umowy płatne ze

środków na utrzymanie potencjału badawczego są związane z rozwojem nauki szeroko pojętej, więc Dziekan daje kreować politykę finansową dyrektorom, ale dyrekcja musi tę politykę przedstawić Radzie Instytutu – czy ta polityka służy najlepiej Instytutowi, a ze złożonych pism wynika, że – zdaniem niektórych pracowników Instytutu zaufanie do dyrekcji zostało nadszarpięte.

Pani Dziekan zwróciła się do Członków Rady Instytutu, zwracając uwagę, że są oni odpowiedzialni za kontrolę wydatków, a dyrekcja za kreowanie polityki finansowej. Do zadań Członków Rady należy stwierdzenie, czy obrona polityka finansowa jest dobra. Zdaniem Pani Dziekan środki przeznaczone na utrzymanie potencjału badawczego powinny być inwestowane w rozwój naukowy pracowników, a nie osoby spoza UAM.

Pani prof. A. Matulewska w odpowiedzi na słowa Pani Dziekan zauważyła, że Członkowie Rady Instytutu widzieli do tej pory tylko łączne kwoty przyznanej dotacji i ogólnie, na co zostały wydane pieniądze. Pani Profesor zwróciła uwagę, że saldo tych kwot jest inne, niż wynika z zebrania Rady Instytutu w styczniu br. – z notatek p. Profesor wynika, że jest różnica około kilkunastu tysięcy zł w potencjale badawczym. Pani Profesor zauważyła, że w Instytucie pracuje 109 nauczycieli akademickich, wśród nich 45 pracowników naukowo-dydaktycznych oraz że spora część tych osób nie ma gigantycznych wynagrodzeń. Aby móc wyjeżdżać na konferencje, muszą wyłożyć pieniądze z własnej kieszeni, a aby cokolwiek publikować, trzeba pojechać na konferencje. Nawet przy prowadzeniu solidnych badań, brak ich prezentacji na konferencji oznacza, że tych badań nie można opublikować w wysoko punktowanych czasopismach. Pracownicy zostali pozbawieni środków na wykonywanie obowiązków służbowych, uśredniając kwoty dofinansowania – na 1 pracownika przypada ok. 1300 zł rocznie (z narzutem wydatek to 1700 zł), a to już bardzo przyzwoita kwota, która pozwoli wysłać każdego pracownika na co najmniej jedną konferencję w roku.

Pan dr hab. R. Bielecki stwierdził, że narracja Pana Dyrektora go nie przekonuje i ponownie zauważył, że Członkowie Rady nie mają prawa wglądu w pewne dokumenty. Pan dr hab. R. Bielecki zwrócił uwagę na to, że od czasu kiedy p. prof. P. Wierzchoń został dyrektorem Instytutu odbył się eksodus aż 8 samodzielnych pracowników naukowych, a każda z osób, która zapytała o finanse Instytutu została ukarana.

Pan Dyrektor prof. P. Wierzchoń odniósł się do kwestii różnicy w saldach – Pan Dyrektor wyjaśnił, że sprawozdanie przedstawił na posiedzeniu w styczniu br., podczas gdy rok rachunkowy trwa do końca marca i w tym okresie mają jeszcze miejsce operacje finansowe.

Pani prof. A. Matulewska zwróciła uwagę, że w Statucie jest mowa, że do 31 marca musi zostać udzielone dyrekcji absolutorium oraz że styczniowe sprawozdanie operowało innymi danymi.

Pani Profesor zwróciła uwagę, że sprawozdanie sporządza się za okres do dnia 31.12.2017r., oraz że pod głosowanie poddaje się ostateczną wersję sprawozdania. To ostateczna wersja sprawozdania musi otrzymać absolutorium.

Pan prof. P. Wierzchoń zwrócił uwagę, że ta wersja nie została zmieniona, ponieważ Pani Dziekan otrzymała dokładnie tą samą wersję, którą zatwierdzili Członkowie Rady Instytutu.

Pan dr hab. W. Lapis spytał czy odbędzie się jedynie dyskusja, czy też odbędzie się głosowanie.

Pani Dziekan odpowiedziała, że to zależy od Członków Rady Instytutu.

Pani prof. A. Matulewska zadała pytanie, czy w styczniu udzielono absolutorium tymczasowej wersji sprawozdania.

Pan Dyrektor prof. P. Wierzchoń odpowiedział, że nie – kwoty podane w sprawozdaniu były zgodne ze stanem wiedzy na dzień 22 stycznia br.

Pani p. A. Matulewska zauważyła, że w dniu 31.03. br. już się nie zgadzały – były inne, niż zatwierdzone.

Pan dr hab. W. Lapis spytał, dlaczego tak się spieszyliśmy?

Pan Dyrektor odpowiedział, że dlatego, że Instytut Językoznawstwa jest pilny i obowiązkowy.

Pan dr hab. W. Lapis zwrócił uwagę, że jest to obarczone błędem, ponieważ sprawozdanie przyjęte w styczniu różni się od tego przedstawionego w dniu dzisiejszym z saldem na 31.12.2017r.

Pani dr hab. Karolina Gortych-Michalak spytała, czy jest możliwość ponownego głosowania.

Pani Dziekan odpowiedziała, że jest możliwa reasumpcja głosowania, jeśli w istotny sposób zmieni się stan wiedzy członków RI na temat faktów, którego dotyczy sprawozdanie.

Pan Dyrektor, prof. P. Wierzchoń poprosił, aby zwrócić uwagę, jaka jest różnica pomiędzy tymi sprawozdaniami – czy jest to różnica *na plus* czy *na minus*?

Pani prof. A. Matulewska stwierdziła, że nie ma znaczenia jaka jest różnica, czy jest to wersja korzystniejsza czy też nie, chodzi o to że Członkowie Rady Instytutu mają obowiązek zatwierdzenia ostatecznej wersji sprawozdania.

Pan Dyrektor zwrócił się też z pytaniem, czy można być pewnym, że po 31 marca księgowo wszystko jest już zamknięte?

Pani Dziekan odpowiedziała, że tak, na dzień 31 marca księgowo wszystko musi być zamknięte.

Głos zabrała p. mgr Emilia Maternik, która poprosiła o pokazanie faktycznej rozbieżności między tym, co zostało przedstawione w styczniu, a tym, co pokazano na niniejszym posiedzeniu.

Pan Dyrektor poprosił p. Daniela Dzienisiewicza o dostarczenie z sekretariatu sprawozdania ze stycznia br.

Po zestawieniu danych z obu sprawozdań kwota w rubryce Potencjał badawczy wynosiła w styczniu ok. - 31 tys. zł, a po zamknięciu roku ok. - 20 tys. zł.

Pani prof. A. Matulewska zauważyła, że kwota się zmniejszyła, ale jest to inne sprawozdanie pod względem finansowym.

Pan dr hab. R. Bielecki spytał, skąd się wzięły pieniądze na zmniejszenie tego zadłużenia oraz jak będzie finansował w kolejnym roku Instytut mając takie zadłużenie?

Pan dr hab. W. Lapis zaproponował, aby podzielić możliwość dysponowania budżetem Instytutu w proporcjach: 30% do dyspozycji Dyrekcji, 70% do dyspozycji Zakładów.

Pani Dziekan odpowiedziała, że dyskusja na ten temat należy do zadań Rady Instytutu, gdyż to jest organ właściwy, który powinien mieć wpływ na politykę finansową i kadrową. Według Statutu UAM: par. 78 mówi o tym, że do zadań Rady Instytutu należy m.in. kontrolowanie wykorzystania środków finansowych, a (zgodnie z par. 84) do zadań Dyrektora Instytutu należy podejmowanie decyzji dotyczących sposobu wykorzystywania środków finansowych. Pani Dziekan zwróciła uwagę, że kontrolowanie to działania takie, jak udzielenie absolutorium oraz dyskusja nad budżetem. Istnieje

możliwość wnioskowania o reasumpcję głosowania, jeśli stan wiedzy członków RI w istotny sposób się zmienił na temat faktów dotyczących wydatkowania środków finansowych. Pani Dziekan dodała, że ponieważ do kompetencji Dziekana należy sprawowanie nadzoru, stąd Jej obecność na Radzie Instytutu w wyniku złożonych pism.

Pan dr hab. W. Lapis spytał, jak wygląda sytuacja finansowa Instytutu Językoznawstwa na koniec kwietnia 2018r.

Pani Dziekan odpowiedziała, że wszystkie finanse publiczne działają na podstawie prowizorium, ponieważ dotacja z MNiSW wpływa zazwyczaj w kwietniu. Przy tworzeniu prowizorium Dziekan zakłada, że należy się opierać na tym, ile pieniędzy zostało przyznane i wydane w roku poprzednim.

Pan dr hab. W. Lapis ponownie zwrócił się z pytaniem, jak wygląda sytuacja finansowa Instytutu Językoznawstwa w tym momencie.

Pan Dyrektor odpowiedział, że może przygotować takie zestawienie.

Pan dr hab. W. Lapis poprosił w związku z tym o zestawienie na piśmie i o rozesłanie go.

Pani Dziekan odniosła się ponownie do Statutu UAM, gdzie zapisano, że do zadań Dyrektora Instytutu należy m.in. podejmowanie decyzji dotyczących sposobu wykorzystania środków finansowych wydzielonych w planie finansowym Wydziału na potrzeby Instytutu. Pani Dziekan wniosła komentarz, że trudno oczekiwać od Dyrektora, aby z każdym wydatkiem zgłaszał się do Rady Instytutu z pytaniem o opinię, momentem kontroli jest udzielenie absolutorium.

Pan dr hab. R. Bielecki zgłosił wniosek o reasumpcję głosowania nad przyjęciem sprawozdania.

Pan prof. UAM dr hab. Norbert Kordek zwrócił uwagę, że obecne posiedzenie Rady Instytutu jest posiedzeniem nadzwyczajnym i że temat został wyczerpany.

Pani Dziekan odpowiedziała, że posiedzenie zostało zwołane właśnie w celu wyjaśnienia zastrzeżeń odnośnie wydatkowania środków finansowych IJ w 2017 r.

Pan prof. UAM dr hab. Norbert Kordek zaproponował, aby przegłosować to, czy Rada Instytutu życzy sobie reasumpcji głosowania.

Pani Dziekan odpowiedziała, że rozumie, że został zgłoszony wniosek formalny, który należy uwzględnić, jeśli w istotny sposób zmienił się stan wiedzy członków RI na temat faktów dotyczących wydatkowania środków finansowych w roku objętym sprawozdaniem.

Głos zabrał p. prof. UAM dr hab. Mirosław Górny, który wyraził obawy co do tego, czy Członkowie Rady zapoznali się z wszystkimi szczegółowymi danymi. Pan Profesor zauważył, że z zestawienia wynika, że pojawiły się różnice, lecz czy znane są szczegóły?

Pani prof. A. Matulewska stwierdziła, że wiedza Członków Rady zmieniła się także merytorycznie – w styczniu nie było podanych istotnych informacji na temat budżetu Instytutu.

Pan prof. M. Górny wyraził zaniepokojenie faktem, że Członkowie Rady są teraz zmuszani do ponownego głosowania dlatego, że 1 osoba zgłosiła taki wniosek.

Następnie wypowiedziała się p. dr hab. Karolina Kaczmarek, która zwróciła uwagę, że obywatelska uczciwość zmusza ją do zabrania głosu. Pani dr hab. K. Kaczmarek przypomniała, że na posiedzeniu w styczniu, mając na względzie odpowiedzialność za podejmowane przez Nią czynności, zadała pytanie pomocnicze – jakie są konsekwencje zatwierdzania tego typu sprawozdań, gdyż w trakcie

posiedzenia Członkowie Rady Instytutu nie mieli wglądu w dane szczegółowe. Pani K. Kaczmarek przywołała ówczesną odpowiedź Pana prof. M. Górnego, który stwierdził, że: „głosowanie odbywa się przy stanie wiedzy jaki Rada ma na dany moment, a wiadomo, że ta wiedza jest niepełna”. Sam Pan prof. M. Górny stwierdził, że wówczas stan wiedzy Członków Rady Instytutu był niepełny.

Pani Dziekan spytała Członków Rady Instytutu, czy są wnioski o to, aby uzupełnić jeszcze stan wiedzy nt. finansów Instytutu?

Głos zabrał Pan Dyrektor, prof. P. Wierzchoń, który zwrócił uwagę, że nie można działać *ad hoc* i że takie ponowne głosowanie powinno zostać ogłoszone.

Pani Dziekan odpowiedziała, że obecne posiedzenie zostało zwołane właśnie w celu wyjaśnienia wydatkowania środków finansowych IJ.

Pani prof. A. Matulewska zwróciła uwagę, że podczas styczniowego posiedzenia Rady Instytutu zadała kilka pytań, na które do tej pory nie uzyskała odpowiedzi, np. prosiła o uszczegółowienie wydatków na Zakład Legilingwistyki i Języków Specjalistycznych – nie otrzymała tego zestawienia od Pana prof. P. Wierzchoń, otrzymała je dopiero w dniu dzisiejszym od Pani Dziekan. W opinii p. prof. A. Matulewskiej bardziej szczegółowe dane, niż te przedstawione dzisiaj nie są potrzebne, aby stwierdzić, czy ten sposób wydatkowania jest do zaakceptowania. Pani Profesor ponownie podkreśliła, że stan wiedzy Członków Rady Instytutu zmienił się diametralnie i wniosła o reasumpcję głosowania.

Pani Dziekan zwróciła się do Członków Rady Instytutu Językoznawstwa z pytaniem, czy po dzisiejszym posiedzeniu można założyć, że wiedza jest w miarę pełna?

Odpowiedź Członków – tak.

Pani Dziekan zwróciła się do Członków Rady Instytutu Językoznawstwa z pytaniem, czy są jeszcze jakieś pytania do Pana Dyrektora, prof. P. Wierzchoń?

Odpowiedź Członków – nie.

Przystąpiono do reasumpcji głosowania.

Pan prof. UAM dr hab. Norbert Kordek poprosił o uściślenie czy głosowanie ma zdobyć większość zwykłą czy kwalifikowaną, jak liczą się głosy „wstrzymuję się”.

Pani dr hab. Karolina Kaczmarek spytała, czy zatem głosy „wstrzymuję się” są głosami wspierającymi głosy „nie”.

Pan prof. M. Górny odpowiedział, że przy założeniu że 20 osób bierze udział w głosowaniu – 11 głosów musi być na „tak” by pozytywnie przegłosować sprawę, czyli jest to większość zwykłą.

Pan Dyrektor, prof. P. Wierzchoń spytał, czy p. dr hab. Robert Bielecki posiada przy sobie orzeczenie o zdolności do pracy.

Pani Dziekan spytała, czy p. dr hab. R. Bielecki przebywa w dniu dzisiejszym na zwolnieniu lekarskim. Pan dr hab. R. Bielecki odpowiedział, że nie przebywa w dniu dzisiejszym na zwolnieniu.

Pan Dyrektor spytał ponownie, czy p. dr hab. R. Bielecki posiada zdolność do pracy.

Pani mgr Aleksandra Iłowiecka zaznaczyła, że pan dr hab. R. Bielecki musi mieć przy sobie orzeczenie o zdolności do pracy.

Pan Dyrektor zauważył, że p. dr hab. R. Bielecki nie ma aktualnych badań o zdolności do pracy i ponownie spytał p. dra hab. Roberta Bieleckiego, czy ma orzeczenie o zdolności do pracy, wymagane po długotrwałej nieobecności (zwolnieniu).

Pani mgr Aleksandra Łowiecka ponownie zaznaczyła, że p. dr hab. R. Bielecki musi mieć przy sobie zdolność do pracy, aby w ogóle przebywać na terenie zakładu pracy.

Pani Dziekan ponownie spytała p. dra hab. R. Bieleckiego, czy przebywa obecnie na zwolnieniu lekarskim.

P. dr hab. R. Bielecki odpowiedział, że nie.

Następnie Pani Dziekan zaproponowała, aby Dyrekcja oraz Dziekan opuścili salę na czas głosowania.

Pan Dyrektor spytał o regulacje, które mówią o tym, że Dyrekcja ma opuścić salę na czas głosowania.

Pani Dziekan odpowiedziała, że jest to przyjęte na Wydziale Neofilologii, przykładowo - także zespół Dziekański opuszcza salę obrad na czas głosowania nad przyjęciem sprawozdania Dziekana.

Przewodnictwo objął p. prof. M. Górny.

Powołano komisję skrutacyjną w składzie: prof. UAM dr hab. Eliza Karmińska, prof. UAM dr hab. Aleksandra Matulewska, dr hab. Robert Bielecki, dr hab. Karolina Kaczmarek.

Komisja skrutacyjna rozdała karnety do głosowania.

(Pan prof. M. Górny zwrócił uwagę na konieczność opatrzenia karnetów pieczęcią urzędową).

Komisja potwierdziła, że zgodnie z podpisaną listą obecności, na sali znajduje się 21 Członków Rady Instytutu, każdy z Członków potwierdził, że otrzymał 1 karnet do głosowania (karnety zarchiwizowano - w załączeniu).

Po zebraniu karnetów do głosowania i zliczeniu głosów zaproszono na salę Pana Dyrektora oraz Panią Dziekan, następnie p. prof. M. Górny ogłosił wyniki głosowania:

Głosy „tak”: 9

Głosy „nie”: 10

Głosy „wstrzymuję się”: 2

Głosy nieważne: 0

Pan prof. M. Górny podsumował wynik stwierdzeniem, że głosów na „tak” jest niemalże tyle samo co głosów na „nie”, lecz w wyniku tego głosowania absolutorium nie zostało udzielone.

Głos zabrała p. prof. UAM dr hab. Ewa Stryczyńska-Hodyl, pytając o konsekwencje tego, co się stało.

Pani Dziekan odpowiedziała, że Dyrektor nie może działać bez udzielenia Mu absolutorium.

Pani mgr Aleksandra Łowiecka zwróciła uwagę, że Rada Instytutu Językoznawstwa jest o wiele większa i że może powinni się wypowiedzieć pozostali Członkowie Rady.

Pani Dziekan poprosiła o potwierdzenie, czy zaproszenie na posiedzenie Rady Instytutu zostało wysłane do wszystkich Członków. Potwierdzono, że zaproszono wszystkich Członków Rady przyjętym w Instytucie Językoznawstwa trybem.

Pani Dziekan zakończyła spotkanie stwierdzeniem, że Pan Dyrektor nie może działać bez absolutorium, co jest sytuacją niecodzienną oraz że pracownicy Instytutu zostaną poinformowani o dalszym działaniu.

Posiedzenie Rady Instytutu w dniu 27 kwietnia 2018 r. zostało zamknięte.

Dziekan Wydziału Neofilologii UAM w Poznaniu

Prof. UAM dr hab. Aldona Sopata

.....

Protokolant:

Anna Borysiak

.....